



<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p>Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii Czy boisko jest terenem eksterytorialnym? Prof. Jan Szczepański o projekcie ustawy o kulturze fizycznej, „Życie Warszawy”, 1 lutego 1984 r., nr 24(12538), s. 6.</p>		
<p>Ilość stron oryginału 1</p>	<p>Ilość skanów 1</p>	<p>Liczba plików publikacji 5</p>
<p>Autor Maurycy Kamieniecki</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny Warszawa</p>	<p>Skan okładki</p>
<p>Miejsce wydania Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa- Książka-Ruch”</p>	<p>Rok wydania / Data powstania 1984</p>	
<p>Sygnatura ---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.) 1</p> 	
<p>Wymiary (wys x szer) 14,3 x 22 cm</p>	<p>Stan zachowania ---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu Rozmowa Maurycego Kamienieckiego z Janem Szczepańskim o projekcie ustawy o kulturze fizycznej nt. różnych jej aspektów, w tym wychowania fizycznego, sportu, rekreacji ruchowej i rehabilitacji ruchowej, sytuacji klubów sportowych, odpowiedzialności za kontuzje itp.</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce) XX wiek, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Jan Szczepański, Maurycy Kamieniecki</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.) polityka, społeczeństwo, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, „Życie Warszawy”, Sejm PRL, sport, kultura, kultura fizyczna, kluby sportowe, rekreacja, turystyka, rehabilitacja, ochrona zdrowia, służba zdrowia,</p>		
<p>Prawa autorskie ---</p>		

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

# Czy boisko jest terenem eksterytorialnym?

## Prof. Jan Szczepański o projekcie ustawy o kulturze fizycznej

(P) Znajdujący się w Sejmie projekt ustawy o kulturze fizycznej każe zastanowić się nad różnymi jej aspektami. Poniższymi uwagami podzielił się z dziennikarzem PAP prof. Jan Szczepański:

— Co ustawa zmieni w praktyce działania już istniejących organizacji kultury fizycznej? Jak wpłynie na stan zdrowia i sprawności fizycznej wszystkich obywateli? Wymieniając cztery działy kultury fizycznej — wychowanie fizyczne, sport, rekreację ruchową i rehabilitację ruchową — projekt pozostawia na uboczu ogromną dziedzinę działalności rodzinnej i osobistej, która przecież decyduje o zdrowiu i sprawności całej ludności.

Zorganizowane działania obejmują dziś tylko ok. 3 mln obywateli skupionych w organizacjach zajmujących się ćwiczeniami ruchowymi. Wydaje się, że trzeba sobie najpierw postawić pytanie: co i jak należy zrobić, by wszystkim obywatelom stworzyć możliwość uprawiania ćwiczeń ruchowych potrzebnych dla zdrowia — i od tej strony formułować zamierzenia organizacyjne i rozwiązania prawne.

W sprawie sportu istnieją dwie możliwości: albo ustawa podejmie się uregulowania wszystkich dotyczących go kwestii, albo lepiej nie dotykać tej wielkiej dziedziny spraw nieraz bardzo drażliwych i pełnych niedomówień. Sport bowiem jest także widowiskiem, gałęzią gospodarki angażującą poważne sumy i interesy finansowe, zawodem dla organizatorów, administratorów, trenerów i zawodników, zespołem potężnych grup interesów — jest swoistym terenem eksterytorialnym, gdzie niektóre przepisy prawa praktycznie nie działają.

Jaki jest stosunek prawny między klubem, trenerem i zawodnikiem? Czy zawodnicy, np. piłkarze, są pracownikami klubów, czy są „własnością” klubów i mogą być „sprzedawani” za określone sumy innym klubom, czy też są tylko podopiecznymi klubów? A jaki jest stosunek prawny między trenerem i zawodnikiem? Czy jest on podwładnym trenera? Jaki zawodnik ma prawo dochodzenia swoich praw wobec trenera. Jeżeli z różnych powodów nie

chcemy uznać prawnie fakt sportu zawodowego, to lepiej nie wprowadzajmy wstydlivych namiastek.

A kwestia wyraźnego ustalenia odpowiedzialności za kontuzje, kalectwa, trwała niezdolność do pracy wskutek uprawiania sportu wyczynowego. Czy nie powinno się położyć jakichś ograniczeń dla brutalności w sporcie? Np. piłkarz kopie innego gracza, powodując okaleczenie. Dzieje się to na oczach milionów ludzi oglądających to z bliska w telewizorze. Komentator usprawiedliwia brutalną mowę, że nie widział innego sposobu zatrzymania atakującego. Sędzia dyktuje rzut wolny i na tym sprawa się kończy. Ale z punktu widzenia prawa obowiązującego poza boiskiem uszkodzenie cieleśne spowodowane umyślnie jest przestępstwem karanym w określony sposób. Czy boisko piłkarskie jest terenem eksterytorialnym?

Jest rzeczą oczywistą, że sport można uprawiać tylko kilka lat i że w tym okresie zawodowy sportowiec musi zarabiać tyle, by mógł zapewnić sobie przejście do trwałego zawodu w dalszym życiu. Chyba powinno się więc wyraźnie określić — za co i w jakiej wysokości kształtują się jego zarobki, w jakim pozostają stosunku do włożonego wysiłku i osiąganych wyników. Pominiętych jest wiele spraw istotnych, dotyczących sportu jako źródła dochodów.

Czy nie trzeba także uregulować działania prasy sportowej, telewizji i radia informujących o sporcie i określić zasady współdziałania środków masowej informacji z organizacjami sportowymi?

Jak przeciwdziałać zjawiskom negatywnym w sensie wychowawczym w sporcie, wandalizmowi i zdżyczeniu na stadionach, brutalizacji sportu i kibiców, dążenia do sukcesu sportowego i finansowego każdymi środkami?

Sądzę, że to i podobne pytania stawia sobie wielu ludzi w naszym kraju.

Notował  
MAURYCJ KAMIENIECKI